

Wielka Brytania „nie jest już bogatym krajem”

20 marca 2025

Według ekonomistów Brytania nie jest już bogatym krajem po 15 latach stagnacji, która „spowodowała gwałtowny spadek standardów życia w Wielkiej Brytanii”, przez co niektóre części są w gorszej sytuacji niż najbiedniejsze części krajów, w tym Słowenia i Litwa.

Jak wynika ze sprawozdania Narodowego Instytutu Badań Ekonomicznych i Społecznych (Niesr), wzrost gospodarczy i wydajność pozostają w tyle za wieloma innymi państwami od czasu kryzysu finansowego i apelują do rządu o podniesienie progu, od którego pracownicy zaczynają płacić podatek dochodowy, w celu zwiększenia wydajności.

Typowy brytyjski pracownik miałby o 4000 funtów więcej rocznie, gdyby wzrost produktywności i płace w Wielkiej Brytanii odpowiadały poziomowi w USA – twierdzi Max Mosley, ekonomista z Instytutu. „Stagnacja gospodarcza w ciągu ostatniej dekady zagraża obecnie pozycji Brytanii jako miejsca o wysokim standardzie życia. Połączenie słabego wzrostu produktywności, który spowodował niemal zerowy wzrost realnych płac i cięć w opiece społecznej, doprowadziło do sytuacji, w której nie zapewniamy dobrobytu poprzez wysokie płace ani bezpieczeństwa poprzez opiekę społeczną” – powiedział. „Fakt, że najbiedniejszym w naszym kraju wiedzie się teraz gorzej niż tym w krajach uważanych kiedyś za mniej zamożne, jest jaskrawym oskarżeniem brytyjskiego modelu ekonomiczno-społecznego”. Mosley zapytał, czy Wielka Brytania jest nadal bogatym krajem, oświadczając, że „to pytanie – na które przez stulecia łatwo było odpowiedzieć – obecnie nie jest już tak oczywiste”.

Niesr odkrył, że niektóre części Birmingham i północno-

wschodniej Anglii znajdują się w gorszej sytuacji niż najbiedniejsze regiony Słowenii i Litwy, podczas gdy kraje, które kiedyś tworzyły blok wschodni, stają się coraz zamożniejsze. Według ośrodka analitycznego, przeciętny standard życia Słoweńca jest obecnie niemal równy standardowi życia przeciętnego Brytyjczyka, co jest jaskrawym dowodem na względny spadek gospodarczy w Wielkiej Brytanii. Średnie realne zarobki Brytyjczyków wzrosły o mniej niż 3 proc. od 2019 r. po uwzględnieniu inflacji. Od 2007 r., czyli od początku kryzysu finansowego, wzrosły zaledwie o 6,6 proc., jak wynika z danych Niesr. Natomiast realne zarobki wzrosły o prawie 20 proc. w latach 2000–2007.

Adrian Pabst, zastępca dyrektora Niesr, powiedział, że sytuacja jest jeszcze gorsza w przypadku osób mieszkających w najmniej zamożnych rejonach, ze względu na „drastyczny spadek poziomu życia najuboższych 40% społeczeństwa”. „Misja rządu, aby rozwijać gospodarkę, nie dotyczy tylko łącznych liczb, ale wyższych standardów życia w każdej części kraju. Niezwykle ważne jest zwiększenie inwestycji publicznych w sposób, który odblokuje inwestycje biznesowe, aby generować wzrosty produktywności i trwały wzrost realnych płac”.

Powinno to obejmować obniżki podatków, uważa Pabst, dodając: „Rząd powinien ponownie rozważyć swoją decyzję o opóźnieniu podniesienia progu podatku dochodowego od osób fizycznych do kwietnia 2028 r. Po ponad 15 latach stagnacji realnych wynagrodzeń dla milionów osób, rodziny pracujące muszą zobaczyć namacalną poprawę swoich standardów życia w czasie trwania tej kadencji parlamentu”.

Niesr zaproponował również zniesienie limitu zasiłków na posiadanie dwójki dzieci jako najbardziej opłacalnego sposobu na redukcję ubóstwa, a także zwiększenie produktywności poprzez zniesienie barier w budownictwie poprzez reformę systemu planowania. Jednak niektóre z tych zmian mogą okazać się trudne do sfinansowania. Zniesienie limitu dwójki dzieci kosztowałoby rząd 2 mld funtów rocznie, zapewnienie „gwarancji

podstawowych potrzeb” dla osób ubiegających się o zasiłek jest wyceniane na 7 mld funtów, a podniesienie kwoty wolnej od podatku dochodowego kosztowałoby ponad 10 mld funtów.

Wszystko to dzieje się w czasie, gdy finanse publiczne są pod presją wyższych kosztów pożyczek i słabego wzrostu gospodarczego, a także żądań zwiększenia wydatków na obronność. Wszystko to może zmusić kanclerz skarbu do dokonania cięć w innych częściach sektora publicznego w jej wiosennym oświadczeniu, które ma zostać przedstawione pod koniec tego miesiąca.

Autorstwo: Tim Wallace

Tłumaczenie: dr Ignacy Nowopolski

Źródło zagraniczne: „The Telegraph”

Źródło polskie: DrIgnacyNowopolski.substack.com